

W R O C Ł A W S K I
express
M I E J S K I

lutego 2005 nr 2 (8) rok 2 ISSN 1733-0432

BARTOSZOWICE
BISKUPIN
DĄBIE
SĘPOLNO
SZCZYTNIKI
ZALESIE
ZACISZE
gazeta bezpłatna

WIELKA WYSPA

BISKUPIN Na szczęście nikt nie zginął

Ogień przy lakierni

Przy ulicy Urbańskiego pożar strawił dwa baraki, w których mieszkali bezdomni. Ofiar nie było. Według świadków płomienie buchały na wysokość kilkunastu metrów. Dwa miesiące wcześniej w pożarze altanek spłonęło 2 bezdomnych.



Zniszczenia po pożarze przy ulicy Urbańskiego

Ogień strawił barakowóz i niewielką altankę. Spłonął też wrak poloneza, który stał w pobliżu. Zaledwie kilkanaście metrów dalej znajduje się duża lakiernia samochodowa. – Na szczęście nie było dużego wiatru i iskry tu nie doleciały. W barakach mieszkało 2 – 3 bezdomnych. Gdy im wyłączono prąd wyprowadzi-

li się stąd – mówi Grzegorz Bartman, właściciel lakierni. Mężczyzna twierdzi, że bezdomni byli spokojni i nie można na nich narzekać. Pilnowali całego terenu.

Czytaj na str. 4

MÓWIĄ WYSPIARZE
czyli nasza sonda **str. 5**



13 marca wybory do rad osiedli *Czytaj str. 2*

ZAKŁAD USŁUG ZEGARMISTRZOWSKICH
sprzedaż · serwis · naprawa
Wrocław, ul. Ładna 7, tel. (071) 321-49-23
Czynne pon. - pt. 10-18, sob. 10-14

TISSOT **CERTINA** *Atlantic*
swatch *Adriatica Swiss Quality*

Kupon upoważnia do 7% rabatu przy zakupie zegarków

BILLIARDS CLUB
FUGA MUNDI

NAJLEPSZY I NAJWIĘKSZY KLUB WE WROCŁAWIU
PROMOCJE DLA STUDENTÓW
PROFESJONALNA NAUKA GRY W SNOOKERA

PL GRUNWALDZKI 12/14 TEL. 888 68 38 38

CHATA POLSKA
UDANE ZAKUPY

Sklepy Ogólnospożywcze Hewea sp. z o.o.
ul. Jackowskiego 57 ul. Olszewskiego 128
Czynny: Czynny:
Pon. - Sob.: 7 - 21 Pon. - Sob.: 7 - 21
Niedz.: 9 - 16 Niedz.: 10 - 18

ZAPRASZAMY

biskupin fitness centrum

aerobik
siłownia
masaż
sauna
solarium
fryzjer

gimnastyka korekcyjna studio kosmetyczne

aktywny wypoczynek w centrum Biskupina

czynne:
pn-pt. 9:00 - 22:00
sobota 9:00 - 20:00

Wrocław, ul. Jackowskiego 57
tel. 345 12 55
www.fitness.wroc.pl

filipinka
CUKIERNIA

Nowo otwarta cukiernia
ul. Godebskiego 2/4
pn - sob. 8 - 20
niedz. 9 - 14

Specjalność zakładu
torcik firmowy

Firma z 35-letnią tradycją
Cukiernia Filipinka
Wrocław, ul. Trzebnicka 13
tel. 322-39-69/fax 322-65-05

DELIKATESY
VERIA

- róg ul. Godebskiego / Mickiewicza
pon. - sob. 8:00 - 20:00, niedz. 9:00 - 14:00
- ul. Olszewskiego 83
pon. - pt. 8:00 - 19:00, sob. 8:00 - 15:00

SKLEPY FIRMOWE MIĘSNO-WĘDLINIARSKIE

Wyroby markowych firm polskich
- w tym: Sokołów, Mysław, Sława, Agryf.
Kupicie u nas mięso, wędliny i drób.
Zakłady są pod stałym nadzorem lekarsko-weterynaryjnym.

CENY PROMOCYJNE

Informator

Bartoszowice Biskupin Dąbie Sępólno

Rada Osiedla

ul. Pautscha 4, tel. 345 28 83
dyżury – czwartek godz. 16.00 – 19.00

Apteki

„Amavita” ul. Canaletta 4, tel. 371 91 20
„Apteka Leków Gotowych” ul. Olszewskiego 21 (w przychodni), tel. 348 31 58
„Biskupin” ul. Jackowskiego 57, tel. 345 14 25
„Pod Jaworem” ul. Olszewskiego 75, tel. 345 11 61
„Pod Wawrzynem” ul. Dembowskiego 53, tel. 372 89 41
„Pod Złotym Jeleniem” ul. Partyzantów 25, tel. 348 18 71

Szkoły

Szkoła Podstawowa nr 91, ul. Sempołowskiej 54, tel. 345 23 11
Szkoła Podstawowa nr 45, ul. Krajewskiego 1, tel. 348 13 57
Gimnazjum nr 19, ul. Dembowskiego 39, tel. 348 02 04
Gimnazjum nr 20, ul. Pautscha 9, tel. 345 26 81
Liceum Ogólnokształcące nr XI im. S. Konarskiego, ul. Spółdzielcza 2a, tel. 347 84 83

Przedszkola

Przedszkole nr 2, ul. Walerego Sławka 5, tel. 348 14 93
Przedszkole nr 6, ul. Braci Gierymskich 89, tel. 347 63 92
Przedszkole nr 27, Skrzaty ul. Dembowskiego 37, tel. 348 24 61
Przedszkole nr 54, ul. Wittiga 3, tel. 348 24 33
Przedszkole nr 121, ul. Tramwajowa 2c, tel. 348 68 50
Przedszkole nr 147, ul. Gersona 39, tel. 348 96 71

Rekreacja

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji „Północ” we Wrocławiu, ul. Krajewskiego 2, tel. 348 42 17
www.mosir-wroclaw.wroc.pl
(hale sportowe, boiska piłkarskie, solarium, asfaltowy kort tenisowy)
Ośrodek Działalności Twórczych, ul. Sempołowskiej 54a, tel. 348 30 10

Szczytniki Zacisze Zalesie

Rada Osiedla

ul. Parkowa 38/40, tel. 348 53 27.
Dyżury – poniedziałek 8.00 – 11.00. czwartek 17.30 – 20.30

Szkoły

Zespół Szkół nr 15, ul. Chopina 9b, tel. 348 25 09
Szkoła Podstawowa nr 48 dla Dzieci Ślabyfizycznych Zespołu Szkół nr 15, ul. Chopina 9b, tel. 348 25 09
Specjalny Ośrodek Szkolno – Wychowawczy nr 10. im. Janusza Korczaka, ul. Parkowa 27, tel. 348 22 87
Szkoła Podstawowa nr Specjalna przy Specjalnym Ośrodku Szkolno – Wychowawczym nr 10 ul. Parkowa 27, tel. 348 22 87
Liceum Ogólnokształcące nr II im. Piastów Śląskich Zespołu Szkół nr 22, ul. Parkowa 18 – 26, tel. 348 42 96
Akademia Wychowania Fizycznego ul. Banacha 11, tel. 347 32 00

Przedszkola

Przedszkole nr 36, ul. Witelona 6, tel. 348 33 85
Przedszkole nr 13, ul. Noskowskiego 32, tel. 348 16 15
Przedszkole nr 48, ul. Bartla 3, tel. 348 18 51

Rekreacja

Kąpielisko „Morskie Oko”, ul. Chopina 27, tel/fax 348 63 94
(akwen wodny, siłownia, korty tenisowe, solarium)

Zapraszamy do współredagowania gazety, czekamy na propozycje tematów. Chętnie opublikujemy archiwalne zdjęcia, wspomnienia pionierów Wielkiej Wypsy. Prosimy o kontakt z redakcją.

Apteka Biskupin
ul. Jackowskiego 57
czynne: pn-pt. 8⁰⁰-20⁰⁰
sob. 8⁰⁰-16⁰⁰
także w każdą niedzielę w godz. 9⁰⁰-15⁰⁰
tel./fax (071) 345 14 25

Apteka "Pod Wawrzynem"
W-w, ul. Dembowskiego 53
Czynne: pn-pt. 9⁰⁰-20⁰⁰ sob. 9⁰⁰-14⁰⁰
wykonuje leki recepturowe
płatności także kartami płatniczymi
tel. 372-89-41

BISKUPIN - SĘPOLNO - DĄBIE - BARTOSZOWICE Debata i pożegnanie

Ostatnia sesja rady

Rada Osiedla nie wyraziła zgody na sprzedaż alkoholu w sklepach przy ulicy Partyzantów i Olszewskiego. Sprzeciwili się lokatorzy. Również zdaniem radnych na wyspie jest za dużo sklepów z alkoholem.

Dwa sklepy przy ulicy Olszewskiego i Partyzantów nie będą mogły sprzedawać alkoholu. Na wnioskach właścicieli

sklepów nie było zgody wszystkich członków wspólnot mieszkaniowych. – Na Biskupinie i Sępólnie jest dużo sklepów monopolowych otwartych do późnego wieczora. Nie potrzeba więcej – tłumaczyła jedna z radnych. Społecznicy nie zgodzili się więc na sprzedaż alkoholu.

Miasto przeprowadziło kontrolę czystości na wrocławskich osiedlach. Wykonano kilka tysięcy zdjęć skwerów, placów i ulic, gdzie by-

ło brudno. Dlatego Wydział Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Urzędu Miejskiego we Wrocławiu wydał negatywną opinię o pracy strażnika osiedlowego i ma wątpliwości, co do sensu organizacji jego pracy. Wkrótce radni mają w tej sprawie zająć stanowisko.

Przyjęto również uchwałę w sprawie dofinansowania konkursu „Rymowanki Wrocławskie”, który organizuje

Przedszkole nr 12 i bezpłatnej prasy lokalnej.

Z powodu zbliżającego się końca kadencji radnych, nie zdążono przeanalizować sprawy wyciszenia hałasu na ulicy Mickiewicza (odcinek Sowińskiego do mostu w kierunku Wojnowa). Analizą zajmą się przyszli radni, którzy zostaną wybrani 13 marca w wyborach do rad osiedli.

– Dziękuję wszystkim za pracę i wytrwałość. Myślę, że przez cztery lata zrobiliśmy wiele dobrych rzeczy – podziękował na koniec Eugeniusz Kukliński, przewodniczący Rady Osiedla Biskupin – Sępólno – Dąbie – Bartoszowice.

(BOM)

WIELKA WYSPA Zmiany rodzą protesty

Zmienić trasy tramwajów?

Nasz Czytelnik proponuje reformę linii tramwajowych na Biskupinie i Sępólnie. Uważa, że należy zmienić trasy szesnastki i zlikwidować linię 8. – Są one bezużyteczne. Pasażerowie muszą się przesiadać i kasować kolejny bilet – uzasadnia Czytelnik.

Zygmunt Jarosławski uważa, że utrzymywanie dwóch linii tramwajowych nie ma sensu. Pasażerowie muszą przesiadać się w wozy dojeżdżające do pętli końcowej. Na Biskupinie mieszkańcy ulicy Norblina, Pankiewicza lub Sempołowskiej, muszą kasować drugi bilet przesiadając się w tramwaj linii 1, 2, 4, 10. Podobna sytuacja jest

na Sępólnie. Z tramwaju linii osiem, aby dojechać do domu trzeba przesiadać się w tramwaj nr 9, 12 czy 17. Czytelnik proponuje, aby linia tramwajowa 16 została zreformowana i powróciła na swoją dawną trasę. – Szesnastka kursowała między Oporowem a Sępólnem. Było to dobre połączenie, bo łączyło Wielką Wyspę z południowo – zachodnią częścią miasta – uzasadnia czytelnik.

Trudne decyzje

Zarząd Dróg i Komunikacji informuje, że w najbliższym czasie nie będzie zmian ograniczenia w kursowaniu tramwajów na Biskupin i Sępólno.

– Obecnie nie zapadły żadne decyzje w sprawie ograniczenia kursowania, nie-



Według czytelnika należy ograniczyć liczbę tramwajów dojeżdżających na Biskupin.

których tramwajów na Sępólno, czy Biskupin. Wcześniej miasto musi przekazać kompetencje MPK do przeprowadzenia zmian. Likwidacja linii nie jest sprawą łatwą. Zmiany powodują protesty. Dlatego wcześniej MPK musi monitorować linię, którą chce zlikwidować – tłumaczy Ewa Mazur z biura prasowego ZDiK.

Zmiany po remontach

Jak nas poinformowano w MPK tramwaje linii 16 i osiem kursują po zmie-

nionych trasach. Jest to spowodowane remontami ulic Wrocławia. Po ich ukończeniu tramwaje mają powrócić na swoje wcześniejsze trasy.

– Dziennie tysiące osób jeździ tymi trasami. Odwiedzają zoo, ogród japoński, czy park Szczytnicki. Podczas meczów wiele osób korzysta z linii dojazdowych na Stadion Olimpijski. Na razie zmian nie planujemy. Po remontach ulic będziemy zastanawiać się, co dalej – informuje Janusz Rajces, rzecznik MPK.

(BOM)

Z notatnika strażnika

► W ostatnim czasie strażnicy miejscy z Wielkiej Wypsy zajmowali się głównie kontrolą stanu chodników. Obowiązek odśnieżania ciąży na właścicielach posesji, do których chodniki przylegają. Niestety na wielu chodnikach zalegały zasy zbrzydlonego śniegu lub lodu. Utrudniało to poruszanie się zwłaszcza osobom starszym i małym dzieciom. Upomnienia nie wystarczyły i strażnicy miejscy musieli posunąć się znacznie dalej. Posypali się mandaty. W okolicy ulicy Jackowskiego, gdzie praktycznie nie

można było przejść chodnikami i przechodnie musieli iść po ulicy, strażnicy miejscy wręczyła cztery mandaty w wysokości 100 złotych.

► Ponownie wybuchł pożar na działkach przy ulicy Kosiby. Przyczyną pożaru było prawdopodobnie zaproszenie ognia przez osoby bezdomne zamieszkujące altanki. Całe szczęście tym razem obeszło się bez ofiar. Strażnicy miejscy musieli jednak zabezpieczyć teren.

Polecamy – to dobre punkty Wielkiej Wypsy – tutaj na pewno nas znajdziesz

ul. Bacciarelliego 10, sklep ogólnospożywczy „Włodek”
ul. Bacciarelliego 10a, „Twój kiosk”
ul. Bacciarelliego 24, sklep „Chata Polska”
ul. Bacciarelliego 6, sklep „Bartosz”
ul. Benedyktyńska, sklep ogólnospożywczy „Włodek”
ul. Canaletta 4, apteka
ul. Dembowskiego 18, sklep spożywczy
ul. Dembowskiego 18a, sklep papierniczy
ul. Dembowskiego 53, apteka „Pod Wawrzynem”
ul. Dembowskiego 55, sklep warzywa - owoce
ul. Dembowskiego 61, „Smak”
ul. Dembowskiego, sklep „Sami Swoi”
ul. Godebskiego 2 – 4, sklep „VERIA”
ul. Godebskiego 2 – 4, ADN Market
ul. Grunwaldzka, Domy Studenckie
ul. Grunwaldzki 14/16, PSS „Społem” - delikatesy „Jagna”
ul. Jackowskiego 55, agencja ubezpieczeniowa

ul. Jackowskiego 57, sklep spożywczy „Hewea”
ul. Jackowskiego, „Biskupin Fitness Centrum”
ul. Jackowskiego, „Chata Polska”
ul. Jackowskiego, sklep warzywa – owoce
ul. Kochanowskiego, sklep warzywa – owoce
ul. Kochanowskiego, PSS „Społem” supersam „Zacisze”
ul. Kochanowskiego, sklep mięsny (obok poczty)
ul. Mickiewicza (pętla tramwajowa), PSS Społem – „Pętelka”
ul. Mickiewicza 57/róg 9 Maja, Delikatesy
ul. Monte Cassino, Klub Seniora przy kościele św. Rodziny
ul. Monte Cassino 1, „K&K”
ul. Monte Cassino, kwaciarnia
ul. Olszewskiego (pętla tramwajowa), „Chata Polska”
ul. Olszewskiego (pętla tramwajowa), sklep art. spożywczy i warzywa, owoce
ul. Olszewskiego 23, przychodnia

ul. Olszewskiego 23, sklep spożywczy
ul. Olszewskiego 81, księgarnia
ul. Olszewskiego 75, apteka „Pod Jaworem”
ul. Olszewskiego 73, PSS „Społem” sklep gosp. dom.
ul. Olszewskiego 79, PSS „Społem – Wielka Wyspa”
ul. Parkowa 38, Rada Osiedla
ul. Parkowa 38/40, biblioteka
ul. Partyzantów 1, sklep mięsny
ul. Partyzantów 14b, sklep monopolowy
ul. Partyzantów 21, sklep ogólnospożywczy
ul. Partyzantów 25, apteka „Pod Złotym Jeleniem”
ul. Partyzantów 37, sklep warzywa – owoce
ul. Partyzantów 39, sklep wielobranżowy
ul. Partyzantów 41, sklep ogólnospożywczy
ul. Partyzantów 41/43, sklep mięsny
ul. Partyzantów 41/43, sklep spożywczy
ul. Partyzantów 43/45, kiosk „Ruch”

ul. Partyzantów 51, sklep cukierniczy
ul. Partyzantów 53, sklep „Bociek”
ul. Pautscha 4, Rada Osiedla
ul. Siemiradzkiego 1, sklep spożywczy „Włodek”
ul. Wawrzynowa 2, biblioteka
ul. Sempołowskiej 54a, Centrum Kultury „Światowid”
ul. Spółdzielcza, pizzeria
ul. Tramwajowa 2, kiosk wielobranżowy
ul. Tramwajowa 2, sklep „Grosik”
ul. Walerego Sławka, PSS „Społem-Północ”
ul. Wittiga, Domy Studenckie
ul. Wittiga 10, klub seniora
ul. Wittiga 9, sklep „Jagoda”
Sklepy, placówki gastronomiczne i usługowe zainteresowane by na ich terenie pojawiła się nasza gazeta prosimy o kontakt z redakcją.

BISKUPIN Właściciele karczmy odpierają zarzuty mieszkańców

Sporny zapach kapusty

Nasz artykuł „Gorączka sobotniej nocy”, który ukazał się w grudniowym numerze „Ekspresu” oburzył właścicieli karczmy „Pod Strzechą”. – Zarzuty mieszkańców pod naszym adresem to zwykle pomówienia. Nikt z naszych gości nie zakłóca ciszy nocnej – twierdzą właściciele lokalu.

W grudniu lokatorzy z ulicy Norblina zawiadomili nas, że nie mogą znieść nocnych hałasów. Powodem kłopotów jest lokal, w którym urządziła się wesela i huczne imprezy. Mieszkańcy poskarżyli się też na zapach bigosu wydobywający się przez wentylatory umieszczone na dachu. – Obecność knajpy w tym rejonie jest bardzo uciążliwa. Goście śpiewają i trzaskają drzwiami samochodów. Wiele osób dopija alkohol pod lokalem – tłumaczyli mieszkańcy, którzy skierowali również protest do Rady Osiedla.

czyli mieszkańcy, którzy skierowali również protest do Rady Osiedla.

To nie nasi goście

Zarzuty odpierają właściciele lokalu, którzy twierdzą, że nic złego się nie dzieje. Ich zdaniem lokatorzy przesadzili przypisując gościom wybryki chuligańskie.

– Mamy jeden komin połączony z kominkiem na sali. Nie gotujemy na nim bigosu, ani kapusty. Jest szczelna wentylacja, a wylot nie są nasze – wylicza **Adam Ławniczek**, szef kuchni. – Zainstalowaliśmy szczelny wyciąg. Wszystkie urządzenia kuchenne są najwyższej klasy – pokazuje kucharz, który oprowadza nas po zapleczu lokalu.

Właściciele karczmy twierdzą, że goście nie piją alkoholu przed lokalem. A nad wszystkim mają kontrolę. – To nie nasi bywalcy zniszczyli przystanek tramwajowy na pętli. Nikt też po wypiciu kilku głębszych nie siada za kierownicę. Po weselu goście zabierają taksówki – tłumaczy **Dorota Laszczkowska**

– **Godzwon**, współwłaścicielka lokalu. Personel karczmy tłumaczy, że błędnie przypisuje się im całe zło, które chuligani wyrządzają w okolicy.

Przypomnij sobie „DNA”

Mieszkańcy Biskupina są podzieleni w osądach karczmy. Jedni uważają, że lokal zakłóca spokój. Inni, że kiedyś bywało gorzej. – Działał pub „DNA”. Mordownia, jakich mało. Strach było przejść obok pawilonu. Na Norblina był też sklep z piwem codziennie otwarty do godziny 24. Tam też zbierali się pijacy. – opowiada **Wanda Stiber** z ulicy Olszewskiego. Właściciele lokalu wyjaśniają, że ze względu na mieszkańców nie urządzają osiemnastek. Nie ma dyskotek. Zespół muzyczny gra tylko w piątki. – Chcemy zrezygnować z piątkowego grania na żywo. Boimy się kolejnych skarg. Będziemy jednak urządzić wesela i pilnować wszystkich gości – kończy **Robert Godzwon**, współwłaściciel karczmy. Obok lokalu przy pętli znajduje się całonocny kiosk z papierosami. Właściciele twierdzą, że wiele osób przyjeżdża w nocy samochodem kupić papierosy i właśnie oni trzaskają drzwiami.

Jacek Bomersbach



Mamy szczelny i drogi sprzęt kuchenny. Ręczę, że wyloty potraw z wentylatorów to nie nasza sprawa – zapewnia **Dorota Laszczkowska** – **Godzwon**.

WIELKA WYSPA Żeby się nie przebudził

Odkurzaczem komara, odkurzaczem

Wydział Środowiska i Rolnictwa UM we Wrocławiu zaapelował do rad osiedli o wzmożony atak na śpiące komary. Akcja prowadzona jest w ramach odkomarzenia Wrocławia i propaguje zintegrowane metody walki (nie tylko chemiczne).

Wydział zaleca profilaktyczne niszczenie zimujących samiec komarów prostymi, do-

mowymi sposobami: wykorzystanie odkurzacza, zmiotki i każdego innego przedmiotu do usuwania z sufitów oraz górnych części ścian uspiętonych komarów.

„(...) Niszczenie zimujących samiec komarów w budynkach, którymi Państwo zarządzacie powinno wpłynąć na zmniejszenie wszelkich uciążliwości związanych z ich obecnością w środowisku” – czytamy w piśmie.

(BOM)

BISKUPIN Znani eksperci muzyczni przesłuchają młodzież

Idol w Świątowidzie

Ośrodek Działań Twórczych – „Świątowid” zaprasza wszystkich chętnych do wzięcia udziału w ósmej edycji artystycznych warsztatów muzycznych, które odbędą się w dniach 22 – 26 lutego.

Tegoroczną edycję poprowadzi polski wykładowca muzyczny z jury muzycznego programu telewizyjnego **Idol** – **Elżbieta Zapendowska**. Telewidzowie i uczestnicy programu zapamiętali ją jako twardą kobietę w oku-

larach o kamiennym wyrazie twarzy. Obok niej zasiądzie **Andrzej Głowacki**. **Elżbieta Zapendowska** będzie przekazywała warsztatowcom wiedzę na temat technik wokalnych, technik oddechowych oraz zachowań scenicznych. Co roku do ośrodka zapraszani są znani muzycy, aktorzy i wokaliści. W „Świątowidzie” zajęcia prowadzili m.in. **Krystyna Prońko**, **Justyna Steczkowska**, **Hanna Banaszak**, czy **Lora Szafran**.

Ilość miejsc jest ograniczona. Szczegółowych informacji udziela sekretariat ośrodka – tel. 348 30 10, 348 30 19.

(BOM)

BISKUPIN - SĘPOLNO - DĄBIE - BARTOSZOWICE

Osiedlowi Radni wystawili oceny

Dutkiewicz – plus, przychodnie na minusie

Zarząd Obsługi Jednostek Komunalnych UM postanowił sprawdzić jak działania miasta oceniają wrocławskie rady osiedli. Ocenia współpracy Rada Osiedla Biskupin – Sępólno – Dąbie – Bartoszowice:

Prezydent Wrocławia – ocena pozytywna
Zarząd Obsługi Jednostek Miejskich – ocena pozytywna
Rada Osiedli – ocena pozytywna
Zarząd Dróg i Komunikacji – ocena pozytywna
Zarząd Zieleni Miejskiej – ocena pozytywna
Zarząd Gospodarki Odpadami – ocena pozytywna
Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji – ocena pozytywna
Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji – ocena pozytywna
Zarząd Zasobu Komunalnego – **brak stanowiska**
oświata – pozytywnie
przedszkola – pozytywnie
szkoły – pozytywnie
straż miejska – pozytywnie
policja – pozytywnie
biblioteki – pozytywnie
placówki służby zdrowia – **ocena negatywna**

(BOM)

SĘPOLNO Tańce w „Świątowidzie”

Walcować po irlandzku

14 marca w Ośrodku Działań Twórczych „Świątowid”, rozpocznie się kurs tańców irlandzkich i szkockich.

Zajęcia będzie prowadzić instruktorka tańców etnicznych. Kursanci uczyć się będą tradycyjnych tańców szkoc-

kich – gay gordons, dashing white, virginia reel, highlander feary oraz tańców irlandzkich zespołowych (setowych).

Szczegółowe informacje pod numerem tel. 348 30 10, 348 30 19.

(BOM)

Kronika kryminalna

► Funkcjonariusze Sekcji dw. z Przystanku Narkotykowego KMP Wrocław w trakcie kontroli samochodu marki BMW na jednej z głównych ulic na Biskupinie, zatrzymali trzech mieszkańców Wrocławia, podejrzanych o posiadanie i dystrybucję środków odurzających. W trakcie prze-



szukania zatrzymanych, samochodu oraz ich mieszkań ujawniono: 33 porcje amfetaminy, 40 porcji marihuany, pojemnik z zawartością 380 porcji marihuany, wagę elektroniczną oraz fajkę wodną. Zatrzymanych osadzono w PODO.

Dyżur reportera



Jeśli masz problem lub temat, który warto nagłośnić – zadzwoń do nas. Chętnie Ci pomożemy. Zajmiemy się każdą interwencją dotyczącą Wielkiej Wiosny. Oczekujemy na kontakt i współpracę z Państwem. We wtorek, w godzinach 12 – 14, pod numerem telefonu 79 59 700 wew. 22 nasz reporter pełni dyżur telefoniczny.

BIURO RACHUNKOWE "BILANS"

ul. M. Bacciarellego 2 "B", 51-649 Wrocław
(biuro z niebieską tablicą)
tel. (071) 348-94-57, fax 345-25-37
0603 796 486, info@bilans.wroclaw.pl

Certyfikat Ministra Finansów nr 182/2002, ubezpieczenie OC

► Usługi księgowo, ZUS, podatki
► Pośrednictwo w przyjmowaniu ogłoszeń do prasy
Konkurencyjne ceny

WRÓŻKA

Maria Ewa
0603 380 696
<http://kartki.webpark.pl>

Do wynajęcia wolna powierzchnia na agencję pocztową w sklepie JAGODA, ul Wittiga 9 tel. 348-52-71

DOCIEPLENIA BUDYNKÓW
Remonty:
- mieszkań
- sklepów, itd.
tel. 0503 978 752

P.H.U. Uni-Tech
posiadające uprawnienia dozoru technicznego nawiąże współpracę w zakresie:
► obsługi technicznej urządzeń transportu bliskiego (wózki widłowe)
► przeglądów okresowych
► napraw bieżących
► napraw głównych
tel. (071) 792 33 95 kom. 692 002 977

Sklep medyczo-zielarski "Ziółko"
Nowo otwarty przy ulicy Tramwajowej 2 (przy zajezdni)
► podstawowe leki i zioła
► artykuły higieniczne i kosmetyki
► przyprawy i dodatki żywieniowe
► pełne i fachowe doradztwo
Przyjdź, zobacz - serdecznie zapraszamy!

Reklama w Expressie?

79-59-700

NAUCZYMY KAŻDEGO

DOM TAŃCA PALACYK
Wrocław, ul. Kościuszki 34
<http://flamencoarte.winteria.pl/>

Informator

Bartoszowice Biskupin Dąbie Sępólno

Rada Osiedla

ul. Pautscha 4, tel. 345 28 83
dyżury – czwartek godz. 16.00 – 19.00

Apteki

„Amavita” ul. Canaletta 4, tel. 371 91 20
„Apteka Leków Gotowych” ul. Olszewskiego 21 (w przychodni), tel. 348 31 58
„Biskupin” ul. Jackowskiego 57, tel. 345 14 25
„Pod Jaworem” ul. Olszewskiego 75, tel. 345 11 61
„Pod Wawrzynem” ul. Dembowskiego 53, tel. 372 89 41
„Pod Złotym Jeleniem” ul. Partyzantów 25, tel. 348 18 71

Szkoły

Szkoła Podstawowa nr 91, ul. Sempołowskiej 54, tel. 345 23 11
Szkoła Podstawowa nr 45, ul. Krajewskiego 1, tel. 348 13 57
Gimnazjum nr 19, ul. Dembowskiego 39, tel. 348 02 04
Gimnazjum nr 20, ul. Pautscha 9, tel. 345 26 81
Liceum Ogólnokształcące nr XI im. S. Konarskiego, ul. Spółdzielcza 2a, tel. 347 84 83

Przedszkola

Przedszkole nr 2, ul. Walerego Sławka 5, tel. 348 14 93
Przedszkole nr 6, ul. Braci Gierymskich 89, tel. 347 63 92
Przedszkole nr 27, Skrzaty ul. Dembowskiego 37, tel. 348 24 61
Przedszkole nr 54, ul. Wittiga 3, tel. 348 24 33
Przedszkole nr 121, ul. Tramwajowa 2c, tel. 348 68 50
Przedszkole nr 147, ul. Gersona 39, tel. 348 96 71

Rekreacja

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji „Północ” we Wrocławiu, ul. Krajewskiego 2, tel. 348 42 17
www.mosir-wroclaw.wroc.pl
(hale sportowe, boiska piłkarskie, solarium, asfaltowy kort tenisowy)
Ośrodek Działań Twórczych, ul. Sempołowskiej 54a, tel. 348 30 10

Szczytniki Zacisze Zalesie

Rada Osiedla

ul. Parkowa 38/40, tel. 348 53 27.
Dyżury – poniedziałek 8.00 – 11.00. czwartek 17.30 – 20.30

Szkoły

Zespół Szkół nr 15, ul. Chopina 9b, tel. 348 25 09
Szkoła Podstawowa nr 48 dla Dzieci Słabosłyszących Zespołu Szkół nr 15, ul. Chopina 9b, tel. 348 25 09
Specjalny Ośrodek Szkolno – Wychowawczy nr 10. im. Janusza Korczaka, ul. Parkowa 27, tel. 348 22 87
Szkoła Podstawowa nr Specjalna przy Specjalnym Ośrodku Szkolno – Wychowawczym nr 10 ul. Parkowa 27, tel. 348 22 87
Liceum Ogólnokształcące nr II im. Piastów Śląskich Zespołu Szkół nr 22, ul. Parkowa 18 – 26, tel. 348 42 96
Akademia Wychowania Fizycznego ul. Banacha 11, tel. 347 32 00

Przedszkola

Przedszkole nr 36, ul. Witelona 6, tel. 348 33 85
Przedszkole nr 13, ul. Noskowskiego 32, tel. 348 16 15
Przedszkole nr 48, ul. Bartla 3, tel. 348 18 51

Rekreacja

Kąpielisko „Morskie Oko”, ul. Chopina 27, tel./fax 348 63 94
(akwen wodny, siłownia, korty tenisowe, solarium)

Zapraszamy do współredagowania gazety, czekamy na propozycje tematów. Chętnie opublikujemy archiwalne zdjęcia, wspomnienia pionierów Wielkiej Wypsy. Prosimy o kontakt z redakcją.

Apteka Biskupin
ul. Jackowskiego 57

czynne: pn-pt. 8⁰⁰-20⁰⁰
sob. 8⁰⁰-16⁰⁰
także w każdą niedzielę
w godz. 9⁰⁰-15⁰⁰

tel./fax (071) 345 14 25

Apteka "Pod Wawrzynem"

W-w, ul. Dembowskiego 53
Czynne:
pn-pt. 9⁰⁰-20⁰⁰ sob. 9⁰⁰-14⁰⁰

wykonuje leki recepturowe
płatności także kartami
płatniczymi

tel. 372-89-41

BISKUPIN - SĘPOLNO - DĄBIE - BARTOSZOWICE Debata i pożegnanie

Ostatnia sesja rady

Rada Osiedla nie wyraziła zgody na sprzedaż alkoholu w sklepach przy ulicy Partyzantów i Olszewskiego. Sprzeciwili się lokatorzy. Również zdaniem radnych na wyspie jest za dużo sklepów z alkoholem.

Dwa sklepy przy ulicy Olszewskiego i Partyzantów nie będą mogły sprzedawać alkoholu. Na wnioskach właścicieli

sklepów nie było zgody wszystkich członków wspólnot mieszkaniowych. – Na Biskupinie i Sępólnie jest dużo sklepów monopolowych otwartych do późnego wieczora. Nie potrzeba więcej – tłumaczyła jedna z radnych. Społecznicy nie zgodzili się więc na sprzedaż alkoholu.

Miasto przeprowadziło kontrolę czystości na wrocławskich osiedlach. Wykonano kilka tysięcy zdjęć skwerów, placów i ulic, gdzie by-

ło brudno. Dlatego Wydział Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Urzędu Miejskiego we Wrocławiu wydał negatywną opinię o pracy strażnika osiedlowego i ma wątpliwości, co do sensu organizacji jego pracy. Wkrótce radni mają w tej sprawie zająć stanowisko.

Przyjęto również uchwałę w sprawie dofinansowania konkursu „Rymowanki Wrocławskie”, który organizuje

Przedszkole nr 12 i bezpłatnej prasy lokalnej.

Z powodu zbliżającego się końca kadencji radnych, nie zdążono przeanalizować sprawy wyciszenia hałasu na ulicy Mickiewicza (odcinek Sowińskiego do mostu w kierunku Wojnowa). Analizę zajmą się przyszli radni, którzy zostaną wybrani 13 marca w wyborach do rad osiedli.

– Dziękuję wszystkim za pracę i wytrwałność. Myślę, że przez cztery lata zrobiliśmy wiele dobrych rzeczy – podziękował na koniec Eugeniusz Kukliński, przewodniczący Rady Osiedla Biskupin – Sępólno – Dąbie – Bartoszowice.

(BOM)

WIELKA WYSPA Zmiany rodzą protesty

Zmienić trasy tramwajów?

Nasz Czytelnik proponuje reformę linii tramwajowych na Biskupinie i Sępólnie. Uważa, że należy zmienić trasy szesnastki i zlikwidować linię 8. – Są one bezużyteczne. Pasażerowie muszą się przesiadać i kasować kolejny bilet – uzasadnia Czytelnik.

Zygmunt Jarosławski uważa, że utrzymywanie dwóch linii tramwajowych nie ma sensu. Pasażerowie muszą przesiadać się w wozy dojeżdżające do pętli końcowej. Na Biskupinie mieszkańcy ulicy Norblina, Pankiewicza lub Sempołowskiej, muszą kasować drugi bilet przesiadając się w tramwaj linii 1, 2, 4, 10. Podobna sytuacja jest

na Sępólnie. Z tramwaju linii osiem, aby dojechać do domu trzeba przesiadać się w tramwaj nr 9, 12 czy 17. Czytelnik proponuje, aby linia tramwajowa 16 została zreformowana i powróciła na swoją dawną trasę. – Szesnastka kursowała między Oporowem a Sępólnem. Było to dobre połączenie, bo łączyło Wielką Wyspę z południowo – zachodnią częścią miasta – uzasadnia czytelnik.

Trudne decyzje

Zarząd Dróg i Komunikacji informuje, że w najbliższym czasie nie będzie zmian ograniczenia w kursowaniu tramwajów na Biskupin i Sępólnie.

– Obecnie nie zapadły żadne decyzje w sprawie ograniczenia kursowania, nie-



Według czytelnika należy ograniczyć liczbę tramwajów dojeżdżających na Biskupin.

których tramwajów na Sępólnie, czy Biskupin. Wcześniej miasto musi przekazać kompetencje MPK do przeprowadzenia zmian. Likwidacja linii nie jest sprawą łatwą. Zmiany powodują protesty. Dlatego wcześniej MPK musi monitorować linię, którą chce zlikwidować – tłumaczy Ewa Mazur z biura prasowego ZDiK.

Zmiany po remontach

Jak nas poinformowano w MPK tramwaje linii 16 i osiem kursują po zmie-

nionych trasach. Jest to spowodowane remontami ulic Wrocławia. Po ich ukończeniu tramwaje mają powrócić na swoje wcześniejsze trasy. – Dziennie tysiące osób jeździ tymi trasami. Odwiedzają zoo, ogród japoński, czy park Szczytnicki. Podczas meczów wiele osób korzysta z linii dojazdowych na Stadion Olimpijski. Na razie zmian nie planujemy. Po remontach ulic będziemy zastanawiać się, co dalej – informuje Janusz Rajces, rzecznik MPK.

(BOM)

Z notatnika strażnika

► W ostatnim czasie strażnicy miejscy z Wielkiej Wypsy zajmowali się głównie kontrolą stanu chodników. Obowiązek odśnieżania ciąży w właścicielach posesji, do których chodniki przylegają. Niestety na wielu chodnikach zalegały zasy zbrzydlonego śniegu lub lodu. Utrudniało to poruszanie się zwłaszcza osobom starszym i małym dzieciom. Upomnienia nie wystarczyły i strażnicy miejscy musieli posunąć się znacznie dalej. Posypali się mandaty. W okolicy ulicy Jackowskiego, gdzie praktycznie nie

można było przejść chodnikami i przechodnie musieli iść po ulicy, straż miejscy wręczyła cztery mandaty w wysokości 100 złotych.

► Ponownie wybuchł pożar na działkach przy ulicy Kosiby. Przyczyną pożaru było prawdopodobnie zaproszenie ognia przez osoby bezdomne zamieszkujące altanki. Całe szczęście tym razem obešlo się bez ofiar. Strażnicy miejscy musieli jednak zabezpieczyć teren.

Polecamy – to dobre punkty Wielkiej Wypsy – tutaj na pewno nas znajdziesz

ul. Bacciariego 10, sklep ogólnospożywczy „Włodek”
ul. Bacciariego 10a, „Tjoi kiosk”
ul. Bacciariego 24, sklep „Grażyna”
ul. Bacciariego 6, sklep „Bartos”
ul. Benedyktyńska, sklep ogólnospożywczy „Włodek”
ul. Canaletta 4, apteka
ul. Dembowskiego 18, sklep spożywczy
ul. Dembowskiego 18a, sklep papirniczy
ul. Dembowskiego 53, apteka „Pod Wawrzynem”
ul. Dembowskiego 55, sklep warzywa – owoce
ul. Dembowskiego 61, „Smak”
ul. Dembowskiego, sklep „Sami Swoi”
ul. Godebskiego 2 – 4, sklep „VERIA”
ul. Godebskiego 2 – 4, ADIN Market
ul. Grunwaldzka, Domy Studenckie
pl. Grunwaldzki 14/16, PSS „Spolem” – delikatesy „Jagna”
ul. Jackowskiego 55, agencja ubezpieczeniowa

ul. Jackowskiego 57, sklep spożywczy „Hewa”
ul. Jackowskiego, „Biskupin Fitness Centrum”
ul. Jackowskiego, „Chata Polska”
ul. Jackowskiego, sklep warzywa – owoce
ul. Kochanowskiego, sklep warzywa – owoce
ul. Kochanowskiego, PSS „Spolem” supersam „Zacisze”
ul. Kochanowskiego, sklep mięsny (obok poczty)
ul. Mickiewicza (pętla tramwajowa), PSS Spolem – „Pętla”
ul. Mickiewicza 57/róg 9 Maja, Delikatesy
ul. Monte Cassino, Klub Seniora przy kościele św. Rodziny
ul. Monte Cassino 1, „K&K”
ul. Monte Cassino, kwaciarnia
ul. Olszewskiego (pętla tramwajowa), „Chata Polska”
ul. Olszewskiego (pętla tramwajowa), sklep art. spożywczy i warzywa, owoce
ul. Olszewskiego 21, przychodnia

ul. Olszewskiego 23, sklep spożywczy
ul. Olszewskiego 81, księgarnia
ul. Olszewskiego 75, apteka „Pod Jaworem”
ul. Olszewskiego 73, PSS „Spolem” sklep gosp. dom.
ul. Olszewskiego 79, PSS „Spolem – Wielka Wyspa”
ul. Parkowa 38/40, biblioteka
ul. Partyzantów 1, sklep mięsny
ul. Partyzantów 14b, sklep monopolowy
ul. Partyzantów 21, sklep ogólnospożywczy
ul. Partyzantów 25, apteka „Pod Złotym Jeleniem”
ul. Partyzantów 37, sklep warzywa – owoce
ul. Partyzantów 39, sklep wielobranżowy
ul. Partyzantów 41, sklep ogólnospożywczy
ul. Partyzantów 41/43, sklep mięsny
ul. Partyzantów 41/43, sklep spożywczy
ul. Partyzantów 43/45, kiosk „Ruch”

ul. Partyzantów 51, sklep cukierniczy
ul. Partyzantów 53, sklep „Bociek”
ul. Pautscha 4, Rada Osiedla
ul. Siemiradzkiego 1, sklep spożywczy „Włodek”
ul. Sempołowskiej 54a, biblioteka
ul. Sempołowskiej 54a, Centrum Kultury „Światowid”
ul. Spółdzielcza, pizzeria
ul. Tramwajowa 2, kiosk wielobranżowy
ul. Tramwajowa 2, sklep „Grosik”
ul. Walerego Sławka, PSS „Spolem-Północ”
ul. Wittiga 4, klub seniora
ul. Wittiga 10, klub seniora
ul. Wittiga 9, sklep „Jagoda”
Sklepy, placówki gastronomiczne i usługowe zainteresowane by na ich terenie pojawiła się nasza gazeta prosimy o kontakt z redakcją.

WROCLAWSKI
express
MIEJSKI

Wydawca: Wroclawska Fabryka Prasowa s.c.

Redakcja: 53-635 Wrocław, Inowrocławska 21 (II p.) tel. (071) 79-59-700, fax (071) 79-59-706;

e-mail: redakcja@fabrykprasowa.wroc.pl Redaktor naczelna: Iwona Trytko, Redaguje zespół.

Biuro Obsługi Klienta: reklamy i ogłoszenia, księgowość – Anna Białkowska (tel. 79-59-700, fax 79-59-706), e-mail: reklama@fabrykprasowa.wroc.pl

Skład i taniaranie: Mariusz Konieczny, Dolnośląska Agencja Promocji i Obsługi Samorządów s.c., tel. 79-59-700. Druk: DW Gazeta Wrocławskie Ltd.

Redakcja nie odpowiada za treść publikowanych listów i reklam. Materiałów nie zamówionych nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skrótów w nadesłanych tekstach i listach.

www.fabrykprasowa.wroc.pl

nakład
6 000

WFP
WROCLAWSKA
FABRYKA
PRASOWA

BISKUPIN Właściciele karczmy odpierają zarzuty mieszkańców

Sporny zapach kapusty

Nasz artykuł „Gorączka sobotniej nocy”, który ukazał się w grudniowym numerze „Ekspresu” oburzył właścicieli karczmy „Pod Strzechą”. – Zarzuty mieszkańców pod naszym adresem to zwykłe pomówienia. Nikt z naszych gości nie zakłóca ciszy nocnej – twierdzą właściciele lokalu.

W grudniu lokatorzy z ulicy Norblina zawiadomili nas, że nie mogą znieść nocnych hałasów. Powodem kłopotów jest lokal, w którym urządziła się wesela i huczne imprezy. Mieszkańcy poskarżyli się też na zapach bigosu wydobywający się przez wentylatory umieszczone na dachu. – Obecność knajpy w tym rejonie jest bardzo uciążliwa. Goście śpią i trzaskają drzwiami samochodów. Wiele osób dopija alkohol pod lokalem – tłumaczyli mieszkańcy, którzy skierowali również protest do Rady Osiedla.

czyli mieszkańcy, którzy skierowali również protest do Rady Osiedla.

To nie nasi goście

Zarzuty odpierają właściciele lokalu, którzy twierdzą, że nic złego się nie dzieje. Ich zdaniem lokatorzy przesadzili przypisując gościom wybryki chuligańskie.

– Mamy jeden komin połączony z kominkiem na sali. Nie gotujemy na nim bigosu, ani kapusty. Jest szczelna wentylacja, a wyziewy nie są nasze – wylicza **Adam Ławniczek**, szef kuchni. – Zainstalowaliśmy szczelny wyciąg. Wszystkie urządzenia kuchenne są najwyższej klasy – pokazuje kucharz, który oprowadza nas po zapleczu lokalu.

Właściciele karczmy twierdzą, że goście nie piją alkoholu przed lokalem. A nad wszystkim mają kontrolę. – To nie nasi bywalcy zniszczyli przystanek tramwajowy na pętli. Nikt też po wypiciu kilku głębszych nie siada za kierownicę. Po weselu goście zabierają taksówki – tłumaczy **Dorota Laszczkowska**

– **Godzwon**, współwłaścicielka lokalu. Personel karczmy tłumaczy, że błędnie przypisuje się im całe zło, które chuligani wyrządzają w okolicy.

Przypomnij sobie „DNA”

Mieszkańcy Biskupina są podzieleni w osądach karczmy. Jedni uważają, że lokal zakłóca spokój. Inni, że kiedyś bywało gorzej. – Działał pub „DNA”. Mordownia, jakich mało. Strach było przejść obok pawilonu. Na Norblina był też sklep z piwem codziennie otwarty do godziny 24. Tam też zbierali się pijacy. – opowiada **Wanda Stiber** z ulicy Olszewskiego. Właściciele lokalu wyjaśniają, że ze względu na mieszkańców nie urządzają osiemnastek. Nie ma dyskotek. Zespół muzyczny gra tylko w piątki. – Chcemy zrezygnować z piątkowego grania na żywo. Boimy się kolejnych skarg. Będziemy jednak urządzić wesela i pilnować wszystkich gości – kończy **Robert Godzwon**, współwłaściciel karczmy. Obok lokalu przy pętli znajduje się całonocny kiosk z papierosami. Właściciele twierdzą, że wiele osób przyjeżdża w nocy samochodem kupić papierosy i właśnie oni trzaskają drzwiami.

Jacek Bomersbach



Mamy szczelny i drogi sprzęt kuchenny. Ręczę, że wyziewy potraw z wentylatorów to nie nasza sprawa – zapewnia Dorota Laszczkowska – Godzwon.

WIELKA WYSPA Żeby się nie przebudził

Odkurzaczem komara, odkurzaczem

Wydział Środowiska i Rolnictwa UM we Wrocławiu zaapelował do rad osiedli o wzmożony atak na śpiące komary. Akcja prowadzona jest w ramach odkomarzenia Wrocławia i propaguje zintegrowane metody walki (nie tylko chemiczne).

mowymi sposobami: wykorzystanie odkurzacza, zmiotki i każdego innego przedmiotu do usuwania z sufitów oraz górnych części ścian uśpionych komarów.

„(...) Niszczenie zimujących samic komarów w budynkach, którymi Państwo zarządzacie powinno wpłynąć na zmniejszenie wszelkich uciążliwości związanych z ich obecnością w środowisku” – czytamy w piśmie.

(BOM)

Wydział zaleca profilaktyczne niszczenie zimujących samic komarów prostymi, do-

BISKUPIN Znani eksperci muzyczni przesłuchają młodzież

Idol w Świątowidzie

Ośrodek Działań Twórczych – „Świątowid” zaprasza wszystkich chętnych do wzięcia udziału w ósmej edycji artystycznych warsztatów muzycznych, które odbędą się w dniach 22 – 26 lutego.

Tegoroczną edycję poprowadzi polski wykładowca muzyczny z jury muzycznego programu telewizyjnego **Idol – Elżbieta Zapendowska**. Telewidzowie i uczestnicy programu zapamiętali ją jako twardą kobietę w oku-

larach o kamiennym wyrazie twarzy. Obok niej zasiądzie **Andrzej Głowacki**. Elżbieta Zapendowska będzie przekazywała warsztatowiczom wiedzę na temat technik wokalnych, technik oddechowych oraz zachowań scenicznych. Co roku do ośrodka zapraszani są znani muzycy, aktorzy i wokaliści. W „Świątowidzie” zajęcia prowadzili m.in. **Krystyna Prońko, Justyna Steczkowska, Hanna Banaszak**, czy **Lora Szafran**.

Ilość miejsc jest ograniczona. Szczegółowych informacji udziela sekretariat ośrodka – tel. 348 30 10, 348 30 19.

(BOM)

BISKUPIN - SĘPOLNO - DĄBIE - BARTOSZOWICE

Osiedlowi Radni wystawili oceny

Dutkiewicz – plus, przychodnie na minusie

Zarząd Obsługi Jednostek Komunalnych UM postanowił sprawdzić jak działania miasta oceniają wrocławskie rady osiedli. Ocenia współpracy Rada Osiedla Biskupin – Sępólno – Dąbie – Bartoszowice:

Prezydent Wrocławia – ocena pozytywna
Zarząd Obsługi Jednostek Miejskich – ocena pozytywna
Rada Osiedli – ocena pozytywna
Zarząd Dróg i Komunikacji – ocena pozytywna
Zarząd Zieleni Miejskiej – ocena pozytywna
Zarząd Gospodarki Odpadami – ocena pozytywna
Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji – ocena pozytywna
Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji – ocena pozytywna
Zarząd Zasobu Komunalnego – **brak stanowiska**
oświata – pozytywnie
przedszkola – pozytywnie
szkoły – pozytywnie
straż miejska – pozytywnie
policja – pozytywnie
biblioteki – pozytywnie
placówki służby zdrowia – **ocena negatywna**

(BOM)

SĘPOLNO Tańce w „Świątowidzie”

Walcować po irlandzku

14 marca w Ośrodku Działań Twórczych „Świątowid”, rozpocznie się kurs tańców irlandzkich i szkockich.

kich – gay gordons, danshing white, virginia reel, highlander feary oraz tańców irlandzkich zespołowych (setowych).

Szczegółowe informacje pod numerem tel. 348 30 10, 348 30 19.

(BOM)

Kronika kryminalna

► Funkcjonariusze Sekcji dw. z Przesłuchaniem Narkotykową KMP Wrocław w trakcie kontroli samochodu marki BMW na jednej z głównych ulic na Biskupinie, zatrzymali trzech mieszkańców Wrocławia, podejrzewanych o posiadanie i dystrybucję środków odurzających. W trakcie prze-

szukania zatrzymanych, samochodu oraz ich mieszkań ujawniono: 33 porcje amfetaminy, 40 porcji marihuany, pojemnik z zawartością 380 porcji marihuany, wagę elektroniczną oraz fajkę wodną. Zatrzymanych osadzono w PDOZ.

Dyżur reportera



Jeśli masz problem lub temat, który warto nagłośnić – zadzwoń do nas. Chętnie Ci pomożemy. Zajmiemy się każdą interwencją dotyczącą Wielkiej Wyspy. Oczekujemy na kontakt i współpracę z Państwem. We wtorki, w godzinach 12 – 14, pod numerem telefonu 79 59 700 wew. 22 nasz reporter pełni dyżur telefoniczny.

WRÓŻKA

Maria Ewa
0603 380 696
<http://tarotkarty.webpark.pl>

Do wynajęcia wolna powierzchnia na agencję pocztową w sklepie JAGODA, ul Wittiga 9 tel. 348-52-71

DOCIEPLENIA BUDYNKÓW
Remonty:
- mieszkań
- sklepów, itd.
tel. 0503 978 752

P.H.U. Uni-Tech
posiadające uprawnienia dozoru technicznego nawiąże współpracę w zakresie:
• obsługi technicznej urządzeń transportu bliskiego (wózki widłowe)
• przeglądów okresowych
• napraw bieżących
• napraw głównych
tel. (071) 792 33 95 kom. 692 002 977

Sklep medyczo-zielarski "Ziółko"
Nowo otwarty przy ulicy Tramwajowej 2 (przy zajezdni)
► podstawowe leki i zioła
► artykuły higieniczne i kosmetyki
► przyprawy i dodatki żywieniowe
► pełne i fachowe doradztwo
Przyjdź, zobacz - serdecznie zapraszamy!

Reklama w Expressie?

79-59-700

NAUCZYMY KAŻDEGO

DOM TANCE PALACYK
Wrocław, ul. Kosciuszki 34
0 609 215 896 (71) 363 51 55
<http://flamencozarte.w.interia.pl/>

BIURO RACHUNKOWE "BILANS"
ul. M. Bacciarellego 2 "B", 51-649 Wrocław (biuro z niebieską tablicą)
tel. (071) 348-94-57, fax 345-25-37
0603 796 486, info@bilans.wroclaw.pl
Certyfikat Ministra Finansów nr 182/2002, ubezpieczenie OC
► Usługi księgowe, ZUS, podatki
► Pośrednictwo w przyjmowaniu ogłoszeń do prasy
Konkurencyjne ceny

WIELKA WYSPA Walentynkowa giełda minerałów

Prezent nie z tej ziemi

Jak co roku we wrocławskiej Hali Ludowej, tuż przed świętem zakochanych zorganizowano giełdę minerałów. Dwudniowa impreza cieszyła się wielkim zainteresowaniem. Mariusz i Magda, zakochana para nastolatków z Sępólna, chcieli na giełdzie znaleźć dla siebie walentynkowe prezenty.

- To nasze pierwsze wspólne walentynki i dlatego chcemy, żeby były wyjątkowe - mówi Magda. - Ja chciałem kupić Magdzie coś niedrogiego, ale bardzo wyjątkowego. Pluszowe misie i różyczki wydają mi się zbyt infantylne. Chciałem, żeby mój pierwszy upominek na święto zakochanych był jedyny w swoim rodzaju - dodaje Mariusz.

Kolorowy zawrót głowy

Para nastolatków rozdzieliła się tuż po wejściu na giełdę. Poszli w dwóch różnych kierunkach.

- Umówiliśmy się, że jeśli spotkamy się przy jakimś stoisku, to nie zwrócimy na siebie uwagi i pójdziemy dalej - śmieje się dziewczyna. - Spotkać mieliśmy się dopiero po godzinie przy iglicy.

Zaraz po wejściu na giełdę oczy zwiedzających przyciągały kolorowe stoiska z różnymi minerałami. Można było godzinami przebierać w pojemnikach z kryształami górskimi, „tygrysi oczami”, kamieniami księżycowymi i innymi półszlachetnymi kamieniami. Ale na giełdzie były także stoiska z bursztynami, agatami i srebrną biżuterią.

- Można dostać zawrotu głowy od tych kolorów - mówił Mariusz. - A pomyśl, że w tych rzemieślników przechodzi ludzkie pojęcie. Gdybym miał więcej pieniędzy, to kupiłbym Mag-

dzie pierścione, albo wisior z skamieniałą muszelką amonitu sprzed tysiąca lat - dodaje chłopak.

Lampy i zegary

Sporym zainteresowaniem zwiedzających cieszyły się lampy solne. Zwłaszcza starsi ludzie pytali o ich zdrowotne działanie. - Nie dość, że dają takie piękne światło, to jeszcze jonizują powietrze - mówi pani Joanna Barańska, emerytka.



Pani Joanna przyszła na giełdę właśnie po to, by kupić taką lampę. - W sklepach te lampy są dosyć drogie. A tutaj można je kupić prosto od producentów. I wychodzi dużo taniej.

Sporym zainteresowaniem cieszyły się zegary osadzone w kamieniu.

- Nawet przez chwilę myślałam, że to byłby dobry prezent dla Mariusza, bo zdarza mu się spóźniać na spotkania. Ale to byłoby trochę złośliwe, a nie o to przecież chodzi w walentynkowym prezencie - mówi Magda.

Dużo było także stoisk ze szkłem użytkowym ozdobionym kamieniami. - Taki

kielich to byłaby prawdziwa perła w domowym serwisie, ale jak z niego pić - uśmiecha się Magda, trzymając w ręku kielich ozdobiony srebrem i kamieniami.

Niepowtarzalny upominek

Magda i Mariusz długo oglądali wszystkie stoiska. Okazało się, że wcale nie jest łatwo wybrać oryginalny prezent dla ukochanej osoby.

- Już byłem tak zdesperowany, że chciałem jej kupić



- Dużo było śmiechu. Ale to chyba dobry znak. Kupiliśmy sobie taki sam prezent. Myślmy podobnie - mówi

wzruszona dziewczyna. - Dla nas nasza miłość jest właśnie taka niezemska.

Beata Jackowska



REKLAMA

Sklep AGD "ANATOL"

ul. Skłodowskiej-Curie 15 (wieżowiec)
Wrocław, tel. (071) 321-96-51

POLECA:

- * pralki, * lodówki, * zamrażarki,
- * kuchnie, * okapy, * odkurzacze,
- * sprzęt do zabudowy,
- * drobny sprzęt (lokówki, suszarki ...)

Niskie ceny. Korzystne raty.
Sprzedaż na telefon.
Transport + wnieście bezpłatnie.

MOTYL RADIO TAXI 96-84

Realizujemy:

- zakupy na telefon z dostawą do klienta
- przesyłki kurierskie
- obsługę imprez
- zadania specjalne

W granicach miasta - dojazd bezpłatny.

Miła i profesjonalna obsługa.

KAZYJNY KIERMASZ DZIEZY

ul. Ładna 9
ul. Bema 9
ul. Kościuszki 83/91
Zaprasza
pon. - pt. 10-18, sob. 10-14

NAJNIŻSZE CENY
odzież damska, męska, dziecięca

PORTEL TELEFONY KOMÓRKOWE

Skup - Sprzedaż - Zamiana
Simlocki - Akcesoria
Wrocław,
ul. M.C. Skłodowskiej 47/1B
(wejście od ul. Norwida)
tel. 328-06-44, 0501-48-77-33
ul. Grunwaldzka 67 (P.H. ALBERT)
tel. 328-32-54
Czynne pon. - pt. 9-17

REKLAMA

NIE CZEKAJ!

...DO WAKACJI MOŻESZ MÓWIĆ

PROFI-LINGUA
SZKOŁA JĘZYKÓW OBCYCH

• Najlepiej przygotuj się przed wyjazdem!
• Nowoczesne metody nauczania
• Polsko, UK, Niemcy i Niemiec
• Przygotowanie do egzaminów
• PCE, CAE, CPE, C20 i C20P
• Ceny od 249 zł (parceny od 199 zł na parcie)
• Certyfikaty unijne
• Bezpłatne wspomaganie Internetowe

OSRODEK EGZAMINACYJNY

ZIMOWE ZAPISY TRWAJA

NOWE GRUPY DLA POCZĄTKUJĄCYCH

WOLNE MIEJSCA NA WSZYSTKICH
POZIOMACH ZAAWANSOWANIA

BEZPŁATNY PAKIET WYRÓWNUJĄCY
dla wszystkich rozpoczynających zajęcia

OSRODEK EGZAMINACYJNY

LEKCJE PRÓBNE - GRATIS!

WROCLAW ul. Łączarska 4 ☎ 344-47-73/4

Sprawdź się na www.profi-lingua.pl

Naturalna woda źródłana z dostawą do KLIENTA!

WODA BONART

Krystalicznie czysta i zdrowa

tel. (0-71) 354 04 49, 354 28 83, tel./fax 354 28 86

DYSRZYBUTOR, ciepła-zimna woda
COMPACT BAREK, ciepła-zimna woda
ZBIORNIK Z KRANIKIEM, 22l wody

**PIERWSZA WODA
GRATIS**

Woda posiada
oceny PZH nr HU/1/99

BISKUPIN Na szczęście nikt nie zginął

Ogień przy lakierni

Przy ulicy Urbańskiego pożar strawił dwa baraki, w których mieszkali bezdomni. Ofiar nie było. Według świadków płomień buchał na wysokość kilkunastu metrów. Dwa miesiące wcześniej w pożarze altanek spłonęło 2 bezdomnych.

Ogień strawił barakowóz i niewielką altankę. Spłonął też wrak poloneza, któ-

ry stał w pobliżu. Zaledwie kilkanaście metrów dalej znajduje się duża lakiernia samochodowa. – Na szczęście nie było dużego wiatru i iskry tu nie doleciały. W barakach mieszkało 2 – 3 bezdomnych. Gdy im wyłączono prąd wyprowadzili się stąd – mówi **Grzegorz Bartman**, właściciel lakierni. Mężczyzna twierdzi, że bezdomni byli spokojni i nie można na nich narzekać. Pilnowali całego terenu.

Pożar widziało kilku świadków oraz miesz-

kańcy pobliskich zabudowań. – Nic panu nie powiem, bo nie mam zaufania do dziennikarzy. Wszystko przekręcacie – krzyknęła lokatorka zamykając okno. Według relacji innych w barakach nie było elektryczności. Bezdomni dogrzewali się piecykiem węglowym.

Pili – nie pili?

Pojechaliśmy obejrzeć zgliszcza na drugi dzień po pożarze. W spalonym baraku dymił się jeszcze prowizoryczny piecyk. Wszędzie porozrzucone szmaty, butelki, puszki i pogięte od temperatury kasety magnetofonowe z hitami disco. Za barakiem ocalał stół, na którym stoją jeszcze szklanki i sprzęt kuchenny. – Na mapie nie ma ulicy Biegasa. Strażacy nie mogli tu trafić. Ten rejon to ulica Urbańskiego, ale mieszkańcy mówią, że mieszkają na Biegasa – tłumaczy **Teresa Las – Wichrowska**, która mieszka w pobliżu. Jej zdaniem bezdomni nadużywali alkoholu i to było przyczyną pożaru. Inni twierdzą, że mieszkało tam dwóch pięćdziesięciolatków, których nigdy pijanych nie widziano.

Apelowali do władz

To już drugi duży pożar na Biskupinie w ostatnim czasie. Na początku tej zimy w altankach przy ulicy Kosiby spłonęło dwóch bezdomnych mężczyzn. Daniel i Dziadek utrzymywa-

li się ze sprzedaży złomu. Przyczyną pożaru była nieuszczelniona kuchenka gazowa. Ogień rozprzestrzenił się tak szybko, że mężczyźni nie zdążyli uciec z altanki. Świadkiem wydarzeń była bezdomna kobieta. Doznała szoku. Jak nam powiedzieli świadkowie ostatniego pożaru, bezdomni znowu mieszkają na działkach przy ulicy Kosiby. – Kilka dni temu widziałam, jak płonęło ognisko na ogródkach działkowych – mówi **Alina Kula**, mieszkanka Wielkiej Wyspy.

Według strażaków przyczyną pożaru przy ulicy Urbańskiego było prawdopodobnie zaproszenie ognia. Sprawa altanek oburza Radę Osiedla – Przy silnym wietrze ogień mógł się rozprzestrzenić na sąsiednie budynki. W pobliżu jest lakiernia i gazociąg. Czy koszty gaszenia ognia i strachu mieszkańców są niższe od podjęcia działań, o których już mówiliśmy i zwracaliśmy się do prezydenta miasta? – Do dziś nie ma żadnej odpowiedzi – mówi **Jacek Przybyło** z Rady Osiedla Biskupin – Sępólno – Dąbie – Bartoszewice.

Jacek Bomersbach

Nasza sonda



Czy na wyspie mieszka się bezpiecznie?



Marcin Lipiński - student socjologii
- Nigdy nie spotkałem się tutaj z przejawami agresji. Czasami studenci szleją, ale zabawa trwa jeden dzień w roku. Starsi ludzie uważają, że niebezpiecznie jest na Biskupinie i jest tam sporo chuliganów. Mnie jeszcze nikt w tej dzielnicy nie zaczepił.



Alina Kula - gospodyni domowa
- Mieszka tutaj sporo ludzi bezdomnych, ale to raczej spokojna okolica. Mam porównanie, bo wcześniej mieszkałam w okolicach Dworca Głównego. Czasami jest głośno, gdy młodzież z Księży Małego idzie na mecz żużlowy. Sąsiad mi mówił, że kilka razy stracił lusterko. Nie ma tu jednak wielkiego zagrożenia.



Halina Chwałek - sprzedawczyni
- W tej dzielnicy nie można narzekać na brak spokoju. Nie ma chuligaństwa. Pijaków widzi się sporadycznie. Przez dwa lata odgąd pracując w sklepie miałam jeden przypadek kradzieży batonika mars. Poza tym nic złego się tu nie dzieje. Bezdomni czasami robią w sklepie zakupy, ale są bardzo spokojni. Kupują bułki, mleko i wychodzą.



Krzysztof Szkolny - pracownik hurtowni
- Niby jest spokojnie, ale wieczorami bywa różnie. Na petli tramwajowej i pod sklepami można spotkać żuli. Wieczorami trudno wypatrzeć policję, czy straż miejską. Każde osiedle na wyspie ma jednak swój urok. W porównaniu z Rynkiem bandziorów jest tu na pewno mniej.



Marlena Dzik - sekretarka
- W ostatnim czasie jest spokojnie, choć bywały lata, że nocą strach było chodzić wałami przy Odrze. Kto może być niebezpieczny? – Chyba nie ma takich ludzi. Bezdomni piją, ale są spokojni. Awanturnicy tu nie mieszkają. Biskupin i Sępólno to spokojne okolice. Nigdy nie słyszałam o jakimś napadzie.



Magdalena Grześ - prawnik
- Pocucie bezpieczeństwa jest związane bardziej z psychiką niż z tym, co dzieje się na zewnątrz. Siedzi w nas wiele lęków i niepewności, dlatego za zło obwiniamy innych. Myślę, że Sępólno i inne osiedla nie różnią się statystyką od innych dzielnic Wrocławia. Pewnie liczba nocnych interwencji policji jest podobna.

(BOM)



REKLAMA

OPTYK - OKULISTA

NOWO OTWARTY SALON OPTYCZNY TOP OPTICA

OPRAWY • SOCZEWKI • AKCESORIA • REALIZACJA RECEPT
ZNIŻKI DLA EMERYTÓW, RENCISTÓW I STUDENTÓW

ul. Bacciarellego 17, Wrocław, tel. 371-92-02 Czynne: pn.-pt. 10-18, sob. 10-15

"GA-MI" Zakład Usługowy

Licencjonowany Zarządca Nieruchomości

ul. Partyzantów 72, 51-675 Wrocław

tel. (071) 348 - 54 21; 0502 - 345 - 790; e-mail: gami3@op.pl

poleca: usługi w zakresie zarządzania nieruchomościami

oferuje: realny wpływ właścicieli na zarządzanie nieruchomościami, obniżenie kosztów utrzymania budynku, indywidualne traktowanie potrzeb poszczególnych Wspólnot, konkurencyjną stawkę zarządcy.

gwarantuje: pełną, profesjonalną obsługę Wspólnot, rzetelne rozliczanie kosztów.

Zadzwoń, umówimy się i przedstawimy naszą ofertę

JUZ W KIOSKACH!

NAJWIĘKSZY FORMAT NIERUCHOMOŚCI

nieruchomości

nr 2 (50) luty 2005 rok 6

PLUS rynek nieruchomości i terenów inwestycyjnych
immobilien • real estate

cena 3,80 zł (w tym 22% VAT)

NAJWIĘKSZY I NAJTAŃSZY KATALOG OFERT

mieszkania	str. 9	domy	str. 13	ziemia	str. 31	komercyjne	str. 38
------------	--------	------	---------	--------	---------	------------	---------

PONADEK 2 TYSIĄCE OFERT I FOTOOFERT
Dolny Śląsk - Opolszczyzna

Zdolność

Ostrzeżenia z Internetu

Ostatnio w Internecie pojawiły się ostrzeżenia przed różnymi formami oszustw. Trafily także na naszą redakcyjną skrzynkę. Postanowiliśmy je opublikować. Może uda się komuś dzięki temu uniknąć poważnych problemów.

Numer „na paczkę”

Przyjeżdża do Ciebie kurier i oświadcza, że ma dla Ciebie paczkę za zaliczeniem. Koszt ok. 500 zł. Na paczce jest Twoje imię, nazwisko i poprawnie napisany adres. Nadawcą jest firma „X”, której nie znasz i w której nic nigdy nie zamawiałeś. Kurier oświadcza, że nic mu na ten temat nie wiadomo - jego zadaniem jest tylko dostarczenie paczki i pobranie pieniędzy, ale skoro są wątpliwości - to można je wyjaśnić od ręki telefonicznie. Kurier pyta czy w takim razie - może zadzwonić od Ciebie do firmy i szybko się wszystko wyjaśni...

99 proc. ludzi nie podejrzewając podstępny wpuszcza kuriera do domu i wskazuje mu gdzie jest telefon, albowiem chce jak najszybciej sprawę wyjaśnić.

Kurier wykonuje KRÓTKI TELEFON (1 min) i niby sprawdza w firmie, czy nie zaszła pomyłka - po czym informuje Cię, że faktycznie jest to pomyłka, przeprosza grzecznie i wychodzi! (Bajki o pomyłkach są różne w zależności od oceny reakcji wrabianego).

Po miesiącu przychodzi rachunek telefoniczny... - ok. 10.000 dolarów w przeliczeniu!

Dlaczego?

Ponieważ ten jeden „niewinny krótki telefonik” - obleciał w międzyczasie cały świat przez przekierowania komercyjne (Seszele, Wyspy Bali, Kajmany i wiele innych - wszystko automatycznie), aby w końcu trafić na sexlinię w Australii.

Jak to możliwe - zadasz samemu sobie pytanie?

Przecież patrząc kurierowi na ręce - było widać, że wykręca numer tel. stacjonarnego...

Tak to prawda - kurier wykręcił nr telefonu stacjonarnego, który jest zainstalowany gdzieś w jakimś wynajętym (po cichu) mieszkaniu (na dodatek, na lewe papiery) - i w tym właśnie mieszkaniu stoi sobie małe niepozorne urządzenie, które natychmiast dokonuje przekierowań jak się tylko do niego dozwonisz. Podoba Ci się?

Czy masz szansę na reklamację w TPSA?

Nie - ponieważ połączenie wyszło z Twojego numeru telefonu, a co za tym idzie za Twoją zgodą - więc nawet w sądzie przegrasz.

Numer ... „na tepse”

Dzwoni do Ciebie człowiek i podaje się za pracownika Telekomunikacji Polskiej S.A. In-

formuje Cię o tym, że właśnie wymieniono skrzynkę kablową, rozdzielczą lub cokolwiek innego. W związku z powyższym monterzy TPSA testują połączenia i proszą o potwierdzenie ich poprawnego funkcjonowania po przez naciśnięcie klawiszy: 9, 9#, 09, 09#, 90, 90#

NIE NACISKAJ. NICZEGO NIE POTWIERDZAJ

Jeżeli to zrobisz - jesteś przekierowany na sexlinię (NA TWOJ koszt oczywiście) do Wielkiej Brytanii przez pół świata na Pacyfiku (Wyspa Niua w tym procedurze króluj!) i nawet jeżeli natychmiast rzucisz słuchawkę na widełki - NIC CI TO NIE DA! - połączenie nie skończy się przed upływem 5 min. Podoba Ci się? - koszt ok. 1500 zł.

Jeżeli ktokolwiek do Ciebie zadzwoni i powie, że coś wygraszesz - rzuć natychmiast słuchawkę i niczego nie naciskaj! Żadnych cyfr, gwiazdek lub krzyżyków.

Jeżeli ktokolwiek do Ciebie zadzwoni kogo nie znasz - nieważne czy będzie to firma, czy osoba prywatna i poprosi Cię o oddzwonienie w dowolnym czasie - NIE RÓB TEGO! - nie znasz osobiście - nie oddzwoniasz.

Bo może Cię to kosztować 320 zł - za samo połączenie!

Pamiętaj, że oszuści bardzo często podszywają się pod różnego typu instytucje lub wydziały spółdzielni mieszkaniowych!

Jak administracja lub inna instytucja będzie miała do Ciebie sprawę - to wyśle Ci pismo!

Jak się bronić?

1. Myśleć i nic na „uraa!” - niczego nie naciskać i niczego nie potwierdzać.

2. Zadzwonić do swojego operatora np.: TPSA (9393) i zażądać zablokowania wszystkich numerów komercyjnych: 0-700..., 0-300..., 0-400..., jak i możliwości przekierowania na nie.

3. Zablokować wszystkie numery: międzymiastowe, międzynarodowe i komórkowe - każdy operator ma obowiązek udostępnić ci kod aktywujący takie połączenia i drugi kod dezaktywujący takie połączenia. Nie ma innego wyjścia! Dostaniesz od operatora dwa osobiste hasła i nikomu ich nie pokazuj.

Pamiętaj!

Zapisz datę i godzinę połączenia się z operatorem w celu zablokowania powyższych.

Zapisz imię i nazwisko osoby przyjmującej zgłoszenie.

Zapisz numer zgłoszenia.

Potem żądaj od operatora pisemnego potwierdzenia faktu, że zgłaszane przez Ciebie zadania zostały zrealizowane.

Jak to będziesz miał na piśmie - to jakby co, wygrasz w każdym sądzie.

Internauta

Pierwszy raz w historii

Tańszy Nowy Rok

Przyzwyczajiliśmy się, że co roku od stycznia płacimy wyższe rachunki. Drożeje prąd, gaz, benzyna. W tym roku mamy jednak wyjątek. Tanieją, chyba po raz pierwszy w historii naszego kraju, lokalne rozmowy telefoniczne.

Czy obniżka jest duża? Jeśli zamiast 35 groszy w standardowym planie Telekomunikacji Polskiej jako klienci indywidualni możemy za sześciominutową rozmowę zapłacić tylko 24 grosze to różnica jest spora. W przeliczeniu wynosi to 31 procent. Tak dużej obniżki w tak krótkim czasie nie pamiętamy chyba na żadnym innym polu działalności gospodarczej.

Tyle oszczędzamy w czasie rozmów poza szczytem, czyli w godzinach od 22 do 8 ra-

no. W szczycie oszczędności są nieco mniejsze, bo wynoszą 17 procent, czyli zamiast 35 za trzy minuty rozmowy w TP płacimy 29 za taki sam czas rozmowy. Ale to przecież głównie i tak odnosi się do czasu, którego gros spędzamy poza domem, głównie w pracy.

Za to znacznie więcej zaoszczędzić w godzinach pracy, czyli między 8 a 18, mogą prowadzący małe firmy, nawet przy zwykłej działalności gospodarczej. Dla tak zwanych klientów biznesowych przygotowano ofertę, według której zapłacą tylko 24 gr brutto za trzyminutową rozmowę i to jest aż o 31 proc mniej niż korzystając ze Standardowego Planu TP.

Niższe ceny są sukcesywnie dostępne dla coraz to większej liczby abonentów w kolejnych strefach numeracyjnych. Wystarczy tylko podpisać odpowiednią umowę z Tele2 i można już rozmawiać taniej. Ten

operator, jako pierwszy alternatywny, po zmianach prawnych dopuszczających konkurencję w rozmowach lokalnych na podobnych zasadach jak przy międzystrefowych, przygotował tak atrakcyjne cenniki.

Po aktywowaniu preselekcji, czyli podpisaniu umowy zmieni nam się troszkę sposób wybierania numeru: najpierw będziemy musieli wykręcić 0 - potem numer danej strefy czyli np. 22 - i dopiero potem numer abonenta. W całości będzie to wyglądało mniej więcej tak 0-22-7654321, czyli identycznie jak w przypadku połączenia międzystrefowego, więc nie jest skomplikowane.

Tekst opracowany przez IAP „tel.net”

	Cena Tele2	Cena TP	Oszczędność
Połączenia lokalne 8.00 - 20.00	0,10	0,12	17%
Połączenia międzymiastowe w dni powszednie 8.00 - 18.00	0,35	0,49	28%
18.00 - 20.00	0,18	0,24	25%
Połączenia z tel. komórkowymi w dni powszednie 8.00 - 18.00	1,06	1,10	3%
18.00 - 8.00	0,65	0,67	3%
weekendy i święta	0,65	0,67	3%
Internet (dial-up) w dni powszednie 8.00 - 18.00	0,09	0,11	18%
18.00 - 8.00	0,04	0,05	20%
weekendy i święta	0,04	0,05	20%
Połączenia międzynarodowe (UE, Australia, Kanada, USA)	0,66	1,02	35%

BISKUPIN Gimnastyka z popijaniem (źródlanej wody)

Dla psychicznej równowagi

Czy picie wody mineralnej i proste ćwiczenia fizyczne mogą polepszyć samopoczucie? - Tak. W ODT „Światowid” przyglądaliśmy się ćwiczeniom kinezylogii edukacyjnej, czyli gimnastyce mózgu.

Kinezylogia edukacyjna uczy i pokazuje w praktyce możliwości wykorzystania naturalnego ruchu fizycznego. Metoda bazuje na badaniach klinicznych prowadzonych 20 lat temu przez Amerykanina Paula Dennisona i jego żonę. Naukowiec zaobserwował, że dzięki wykonywaniu prostych ćwiczeń



Ćwiczenia poprawiają samopoczucie i obniżają poziom depresji i stresu.

następuje m.in. poprawa pamięci, ma się lepsze nastawienie do rzeczywistości, obniża się poziom depresji i stresu.

- To bardzo proste ćwiczenia. Dotykamy na przemian prawą rękę do prawego kolana i odwrotnie. W czasie przerw

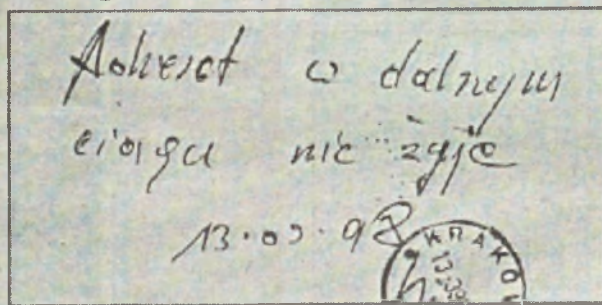
można pić wodę mineralną, która poprawia przewodzenie nerwowe i obniża stres - tłumaczy Edyta Czapor, prowadząca zajęcia.

Na zajęcia do ośrodka przy ulicy Sempołowskiej przyszło kilkanaście osób, głównie seniorów. Jednak ćwiczenia są przeznaczone dla wszystkich. Kinezylogia jest stosowana w 80 krajach świata i wykorzystywana w pracy z dziećmi, młodzieżą i osobami dorosłymi. - Zaobserwowaliśmy, że nasz organizm doświadcza coraz więcej stresu, który powoduje, że nasze ciało pozostaje w stanie spięcia. Tym samym zawęża się pole uwagi i źle funkcjonuje pamięć. Sposobem na to są ćwiczenia gimnastyki mózgu - mówi Edyta Czapor.

Zdaniem instruktorki stosując ćwiczenia możemy przezwyciężyć trudności dnia codziennego.

(BOM)

Humor z Internetu



Czekamy na więcej: czarek@fabrykaprasowa.wroc.pl

Wrocławskie sagi

Odkrywanie własnego rodowodu



Maria Antonina z Królikiewiczów Jabłońska z herbem Zagłoba rodu Mieczkowskich

– W domu nie mówiło się o przeszłości rodziny i pochodzeniu. Dopiero po śmierci mamy w 1988 roku, porządkując różne papiery, zaczęłam odkrywać ten świat – mówi Maria Antonina Jabłońska, prezes Dolnośląskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Ziemiańskiego.

Urodziła się rok przed wojną, więc rodzinnego dworu w Ciborzu koło Lidzbarka pamiętała nie może. W 1939 roku majątek należący od XVIII w. do Mieczkowskich przejęli Niemcy. Rodzice pani Jabłońskiej (Antonina z Mieczkowskich i Stanisław Królikiewiczowie) przenieśli się na Kielecczynę. Ciężko było. Ten okres i pierwsze lata powojenne zatrzymały się w pamięci jak kadry, w postaci obrazów.

Oto uczyła z boczkami. Mieszkała u ciotki, rodzina na piętrze, gestapo na parterze. Ojciec był w partyzantce, pojawiał się rzadko, zwykle nocą. Dziecko pamiętało jedną z jego wizyt: ojciec wyjmując z kaflowego pieca boczek, kładzie deseczkę na owalnym stole, nakrytym białą serwetą z haftem richelieu, i odcina scyzorykiem plasterki boczku. Cóż to była za uczt!

Przeprawa przez Wisłę to kolejny obraz z dzieciństwa. Rzeka skuta lodem, ale już podtopionym, woda na jego powierzchni sięga do kolan. Mała Maria Antonina trzyma pod jedną pachą lalkę, a pod drugą woreczek z sucharkami. Rodzice ciągną ją na sankach. Nie należeli do specjalnie pobożnych, ale wtedy przez całą drogę odmawiali „Pod Twoją obronę”. Tak wyglądał powrót do Ciborza. Za-chował się dokument, wystawiony 1 lutego 1945 roku przez Miejską Radę Narodową w Pruszkowie, zaświadczy, że Stanisław i Antonina Królikiewiczowie z sześćioletnim dzieckiem udają się przez Warszawę celem powrotu do domu.

Parujące kotły. Z nimi kojarzy się ten powrót. Ciotka, za-

trudniona jako sanitariuszka w szpitalu polowym gotowała w kotle bandażu i zawsze mundury żołnierskie. Babcia mieszkała na wsi w swej dawnej pokojówce. Dwór zamieniono na koszary, wokół pałętały się hordy pijanych Rosjan. Mamie udało się wyrwać żołnierzom trochę książek z dworskiej biblioteki, bo właśnie mieli je wrzucić do ogniska, żeby upiec kielbaski. Znalazła też inny sposób na odzyskanie części swoich rzeczy. Kładła kabałę. Plotła co ślina na język przyniosła, a spragnieni tych przepowiedni Rosjanie przynosili jej z dworu różne dowody wdzięczności.

Artystki do fabryk

Musieli opuścić Cibórz, gdy wyszedł dekret władzy ludowej zakazujący ziemianom osiedlenia się w promieniu 30 km od ich posiadłości.

– Do dziś ten dekret nie został uchylony – mówi pani Jabłońska, zastanawiając się przekornie czy ma prawo jeździć w rodzinne strony.

Ojciec nie ujawnił swojej przynależności do AK, ale i tak trafił na rok do więzienia. Matka, absolwentka Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Poznaniu, podjęła pracę lakiernika w świdnickiej Fabryce Mebli. Los odmienił się nieco w 1947 roku, gdy Stanisław Królikiewicz został dyrektorem dolnośląskich majątków ziemskich, nie na długo wszakże, bo w 1952 roku odmówił wstąpienia do partii i stracił tę posadę. Znowu więzienie. Mama bez pracy, zarabiała na życie wykonując dla szkoły oficerskiej we Wrocławiu makiety bitew z małutkimi figurkami żołnierzyków. Lepiła je z gliny i gipsu, potem malowała.

– Tu, na tym stole – dodaje pani Antonina w zamyśleniu.

Kluski z margaryną, na które wystarczał wtedy zarobek matki, śniąc się po nocach do dziś. Ojciec po wyjściu z więzienia dostał pracę w Zieleni Miejskiej przy ekshumacji grobów jeńców wojennych; były takie między innymi przed dworcem Nadodrze we Wrocławiu. Z przedwojennych czasów ostała się tylko paradna szabla ojca, wisząca dziś na ścianie w domu na Os-

bowicach, obraz, flakonik i nieprzeliczone ilości starych zdjęć. Były schowane w jutowym worku, w szafie, nie wolno ich było nikomu pokazywać, ani o nich mówić. Wielu uwiecznionych na nich osób pani Jabłońska nie potrafi już zidentyfikować.

Wspomnienia pokojówki

W ostatnich latach, zafascynowana odkrywaniem świata swoich przodków zaczęła odwiedzać rodowe posiadłości dziadków. Poczta pantoflowa w Ciborzu działa sprawnie, wizyty pani Jabłońskiej nie zostały niezauważone.

– Zatrzymałam się w hotelu – wspomina – i ledwie zdążyłam się rozpakować, przyszedł dyrektor, mówiąc: „Moje nazwisko nic pani nie powie, ale mnie przysłała teściowa”.

Okazało się, że jest zięciem pani Ani, niegdyś osobistej pokojówki babci Mieczkowskiej. Starowinka, z którą pani Jabłońska natychmiast nawiązała kontakt, opowiedziała wiele zabawnych historii. A to jak pani dziedziczka sprawdzała w białych rękawiczkach porządek w łazience, a to jak panu Mieczkowskiemu, który bardzo lubił zacierać na mleku, tak posmakowały kluski zrobione przez siedemnastoletnią wtedy pokojówkę, że ucałował dziewczynę w obydwa policzki, a to znów, jak mąż pani Ani, najpierw stangret a potem szofer jeździł z panem Mieczkowskim w różne dziwne miejsca, o których pani dziedziczka wiedzieć nie śmiała.

Podczas pobytu w Ciborzu pani Jabłońska poznała również kobietę (prosiła, żeby mówić do niej „ciociu Agato”), która w 1930 roku szła suknią ślubną jej matce. Na cmentarzu spotkała kolejną osobę („A pani to kto?” padło klasyczne pytanie, „Wnuczka”), która dołożyła swoją garstkę wspomnień, bo okazało się, że za młodu śpiewała w chórze i po koncercie pan dziedzic Mieczkowski podszedł do niej, pocałował w rękę i wręczył bukiet czerwonych róż. Jakże się nie wzruszać podczas wypraw w rodzinne strony.

Mieczkowscy herbu Zagłoba, których kolebką rodową były Mieczki w Łomżyńskim, osiedlili się na Pomorzu jeszcze za panowania Sasów, nabywając majątek Cibórz w powiecie brodnickim. Przed I wojną światową obejmował on 1120 hektarów, w tym 360 hektarów lasów, była gorzelnia, tartak, cegielnia, hodowla koni oraz owcarnia zarodowa rasy holsztyńskiej. Dwór wybudowany przez Józefa Mieczkowskiego w 1876 roku został rozebrany przez PGR w 1965 roku.

Ignacy Mieczkowski, zanim objął po ojcu (Józefie Mieczkowskim) te dobra, skończył studia rolnicze we Wrocławiu w ostatnich latach XIX w.

– Teraz mój mąż jest pracownikiem Akademii Rolniczej we Wrocławiu. Tak się historia

zamyka – uzupełnia opowieść Maria Antonina Jabłońska, wnuczka Ignacego Mieczkowskiego.

Pewnie, że los własnej rodziny, jak i wielu podobnych, budzi żal, ale nie ma co ubolewać, trzeba raczej działać z pożytkiem dla tego środowiska. Maria Antonina Jabłońska należy do Polskiego Towarzystwa Ziemiańskiego od chwili jego powstania w 1990 roku, funkcję prezesa Dolnośląskiego Oddziału pełni od 1998 roku.

– Ogromnie się cieszę, że to środowisko się zintegrowało – mówi. – Przez wiele lat ci ludzie pozostawali na marginesie, cichutko, nie ujawniając swojego pochodzenia. Dzięki Towarzystwu przestali się bać, poczuli się dowartościowani, zaczęli mówić o swoich problemach, nie tylko materialnych, czy dotyczących reprivatyzacji. Na nasze spotkania przychodzi kilkadziesiąt osób, jest miła, serdeczna atmosfera. Uwazam, że podtrzymywanie tych kontaktów jest dzisiaj najważniejsze.

Kolekcja Mieczkowskich

Józef Mieczkowski był właścicielem nie tylko Ciborza, również majątku Niedźwiedź (powiat wąbrzeski), znanego z wyjątkowo bogatej i cennej kolekcji. Przekazał ją swojemu synowi Wacławowi (drugi syn Ignacy odziedziczył Cibórz) – postaci niezwyklej i dla kultury polskiej wielce zasłużonej. Absolwent Konserwatorium Muzycznego w Krakowie, z zamiłowaniem historyk sztuki uczynił kolekcjonerstwo pasją swego życia. W odziedziczonym Niedźwiedziu stworzył jedno z najwspanialszych w Polsce muzeów prywatnych, pomnażając kolekcję zapoczątkowaną przez przodków. Dwór wypełniały przeróżne meble, obrazy m.in. Bacciarellego, Kossaka, Malczewskiego, szkice Matejki, zbroje, w tym dwie husarskie, ponad 1000 sztuk porce-

lany, zbiór brązów, tabakier, pasów słuckich. Gościom proponowano tu – jak pisał Janta-Polczyński – *nocleg w łozu Marii Antoniny, z baldachimem i firankami, sadzono na fotelu Napoleona, dawano obiad na talerzach, z których pomocą uczłował w swoim czasie księż Józef i kazano posługiwać się widelcem Kościuszki*. W dziale pamiętek narodowych znajdował się dwumetrowej długości różaniec królowej Jadwigi, wykonany z kości słoniowej, z paciorkami w formie główek kobiecych i męskich, przedstawiających wizerunki rodziny królewskiej i dworzan wawelskich.

Kolekcja, której początki sięgają XVIII wieku, znacznie pomnożona w następnym stuleciu, odegrała znaczącą rolę w przeciwdziałaniu akcji germanizacyjnej okresu Bismarcka. Orłowicz w swoim przewodniku po województwie pomorskim napisał, że Niedźwiedź należy do nielicznych dóbr, które utrzymały się na tym terenie w polskich rękach. Okres świetności muzeum przypadł na lata 1900-1939, przyjeżdżali tu liczne wycieczki, również z zagranicy.

Dzisiaj po kolekcji ani śladu. Znaczną część wywieźli Niemcy podczas wojny, z resztą rozprawiły się wojska radzieckie i komunistyczni zarządcy majątku. Nieliczne przedmioty trafiły do muzeów. Dwór popadł w ruinę. Po wojnie mieszkali w nim pracownicy PGR, w jadalni urządzono Klub Rolnika, jednak największych zniszczeń dokonano tuż przed rokiem 1989, gdy generał Jaruzelski zarządził zorganizowanie centralnych dożynek w pobliskim Wałyczu, nawiasem mówiąc również należącym kiedyś do Mieczkowskich. Aby godnie przyjąć dożynekowych gości, zaczęto remontować podniszczony dwór w Wałyczu, wyrwijając w tym celu wszystkie

kamienne posadzki i boazerie w Niedźwiedziu.

Były groby, nie ma grobów

Wiemy już o przodkach po kądzieli, więc teraz o tych po mieczu. Królikiewiczowie herbu Jasięńczy utracili swój majątek koło Piotrkowa Trybunalskiego w wyniku konfiskaty za udział w powstaniu styczniowym. Rodzina się rozproszyła. Dziadek pani Antoniny, Władysław Królikiewicz, ukończył z odznaczeniem Akademię Mierniczą w Petersburgu i jeszcze przed I wojną światową osiedlił się w Końskich. Przed II wojną został burmistrzem tego miasta.

Inna gałąź rodziny osiedliła się w Radomsku. Kilka lat temu zagrzebiało w prasie. „Nikt nie wie co się stało”, „Grobowiec wyparował jak kamfora”, „Gdzie leży Wincenty” – to tytuły artykułów w „Rzeczypospolitej”, „Gazecie Wyborczej” i prasie lokalnej informujące w 1999 roku o zniknięciu grobowca rodziny Królikiewiczów z parafialnego cmentarza w Radomsku. Konserwator zabytków nie wie, proboszcz się wypiera, nikt nie pamięta. Sprawa trafiła do sądu. Proces przeciw parafii wytoczył dr Marek Królikiewicz, potomek Wincentego Królikiewicza, powstańca z 1863 roku i innych zasłużonych dla tego miasta członków rodziny, których grobowiec stał jeszcze w latach osiemdziesiątych. Dzisiaj nie ma po nim śladu. Decyzją księdza zostały zlikwidowane również inne groby na tym cmentarzu. Protesty ludzi na nic się nie zdały.

Maria Antonina Jabłońska podziela oburzenie swojego dalekiego kuzyna. Tak niewiele zostało. Przepadły domy, majątki, nierzadko zasługi dla kraju poszły w zapomnienie, niechby przynajmniej tablice nagrobne mówiły jeszcze o ludziach, z którymi historia obeszła się tak okrutnie.



Kolekcja Mieczkowskich w Niedźwiedziu

Księgarnie, w których można kupić „Sagę wrocławską”:

Agora, ul. Powstańców Śl. 120
Akademia Ekonomiczna, ul. Komandorska 118/120
Archidiecezjalna, pl. Katedralny 19
As, Łódzka 10
Beta (Astra)
Biały Kruk, ul. Szewska 6/7
Dolnośląska, Świdnicka 28
Eureka, ul. Kollątaja 34
Gemini, ul. Piłsudskiego 105 (dworzec PKP)
Marco Polo, ul. Wyszyńskiego 96/98

Ossolineum, Rynek 6
Papirus, ul. Trzebnicka 58
Pod Arkadami, ul. Świdnicka 49
Politechnika Wrocławska, Wybrzeże Wyspiańskiego
Św. Dominika, pl. Dominikański 2
Werset, ul. Hallera 108
pl. Hirsfelda 16/17
ul. Olszewskiego 81 (Biskupin)
al. Piastów 3 (Opórów)

Publikujemy fragmenty jednego z rozdziałów wydanej niedawno książki Anny Fastnacht-Stupnickiej „Saga wrocławska”. Składają się na nią 74 opowieści o dziejach rodzin, które po II wojnie światowej osiedliły się we Wrocławiu. Większość sag dotyczy rodów ziemiańskich o bogatej i barwnej przeszłości. Autorka przedstawia w nich postaci historyczne, zasłużone w rozmaitych dziedzinach, opowiadając o pogmatwanych losach w sposób zwyczajny, w stylu rodzinnej gawędy, zabarwionej anegdotami oraz ciekawostkami z życia codziennego.

Anna Fastnacht-Stupnicka, Saga wrocławska, Wrocław 2004, 552 s.

Kurs: wyprzedaż rocznika 2004



Opel. Twórcze myślenie – lepsze samochody.



Myślisz o nowym Oplu? Ruszaj do salonu. Teraz ceny wszystkich modeli z 2004 roku spadły nawet o 15 000 zł!

Opel Astra Classic II 5 500, Corsa 6 000, Agila 4 000, Zafira 5 000, Astra 6 000, Meriva 7 000, Combo 7 000 oraz Vectra 15 000 taniej*! Oprócz wysokich rabatów dodatkowe wyposażenie oraz opony zimowe gratis*.

* u dystrybutorów biorących udział w promocji; dotyczy wybranych modeli



Hornet
Wrocław
ul. B. Krzywoustego 250A
tel. 071 - 345 79 55
fax 071 - 345 73 46
www.hornet.wroclaw.pl



ZIMOWA OFERTA NA OKNA TYPOWE I NIETYPOWE UWAGA!!! OKAZJA DO WYCZERPANIA STANÓW MAGAZYNOWYCH

Biuro Handlowe
ul. Inowrocławska 21,
53-653 Wrocław
tel.: (071) 355-18-44
fax.: (071) 373-44-33
e-mail:
rzonca@rzonca.com.pl
www.rzonca.com.pl

PRZYKŁADOWE CENY BRUTTO

460 brutto	1435 mm	500 brutto	1435 mm
1465 mm		1765 mm	



PROFIL VEKA OKUCIA OBWIEDNIOWE SZYBA NISKOEMISYJNA

CENY LOGO MAGAZYN UL SKARŻYŃSKIEGO 26, WROCLAW

NIE STRAĆ SZANSY – INNI JUŻ TU SĄ!

WTP WROCLAWSKA FABRYKA PRASOWA
53-653 Wrocław
ul. Inowrocławska 21, llp.
tel. (071) 79-59-700, fax (071) 79-59-706
reklama@fabrykaprasowa.wroc.pl

SKORZYSTAJ ZE SPECJALNEJ OFERTY REKLAMOWEJ GAZET WROCLAWSKIEJ FABRYKI PRASOWEJ

NASZ MIESIĘCZNY NAKŁAD PRZEKRACZA 70 000 egz.

INFORMACJE WAŻNE DLA MIESZKAŃCÓW nakład: 17 100 egz.

express SREDZKI

Polska - Portugalia 0:7

Tragiczna seria

Wypadek, pożary, stery...

SKOK... STYL... Reklama w Expressie... MÓWIĄ ŚREDZIANIE... czyli macza sando

INFORMACJE WAŻNE DLA MIESZKAŃCÓW nakład: 20 000 egz.

express BOLESŁAWIECKI

Specjaliści dobrego widzenia

Skarga na wojewodę

KOMPUTERY... AUTOSZYBY... AUTO SZKODA... COMBIT

INFORMACJE WAŻNE DLA MIESZKAŃCÓW nakład: 17 100 egz.

express WROCLAWSKI

Pijani cyklisty i ziołojęz kosiarzek w Sobótce

Sanepid mówi nie! Dożynki z hazardem

Podpisana umowa

Postrzelona ochrona, brakuje miliona

Dowcipnisie czy wandalę?

Diuto jak lekarstwo

(Niel)spójny oddech katyńskie stado

Sami swni w Dobrych kowczach

INFORMACJE WAŻNE DLA MIESZKAŃCÓW nakład: 17 100 egz.

nieuchomości PLUS

rynek nieruchomości i tereny inwestycyjne

immobilien - real estate

NAJWIĘKSZY I NAJTAŃSZY KATALOG OFERT

PONAD 1000 OFERT I FOTOFERT

Dobry Skąd - Opalczyszona

Zdolność kredytowa

czyli kogo lubią banki

WRÓPOL... CHATA... W Kredytowej... pętl

INFORMACJE WAŻNE DLA MIESZKAŃCÓW nakład: 6 000 egz.

express MIEJSKI

WIELKA WYSPA

Stoi pusty i straszny

Wieloletni Budynek Nieruchomości

SKLEP BOCH

W Kredytowej... pętl

MAMY PRACĘ DLA SPRZEDAWCÓW POWIERZCHNI REKLAMOWEJ W NASZYCH GAZETACH CV, list motywacyjny prosimy przysyłać na adres: rekrutacja@dapos.wroc.pl